

Mieczysław Frankowski, Stefan Majsterek

Adwokatura łódzka w latach 1949-1974

Palestra 18/11(203), 7-13

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adwokatura łódzka w latach 1949-1974

Izba Adwokacka Łódzka istnieje od 1949 roku. Nie sposób jednak napisać kroniki Izby bez nawiązania do okresu wcześniejszego.

Adwokaci wykonujący zawód na terenie obecnego województwa łódzkiego zrzeszeni byli w zasadzie w Izbie Adwokackiej Warszawskiej; tylko adwokaci z powiatów sieradzkiego i wieluńskiego wchodziłi w skład innej izby adwokackiej. W Łodzi przed wojną i po wojnie była Delegatura Rady Adwokackiej w Warszawie.

Na dzień 1 stycznia 1939 r. na liście adwokatów okręgu Warszawskiej Izby Adwokackiej figurowało 360 adwokatów, którzy wykonywali zawód na terenie województwa łódzkiego.

W okresie okupacji hitlerowskiej adwokatura łódzka poniosła wysokie straty. Ostrze hitlerowskiego terroru, zwrócone szczególnie przeciwko inteligencji polskiej, boleśnie dotknęło również adwokaturę. W latach 1939—1945 zginęło w obozach zagłady wielu adwokatów.

Znaczna część adwokatów spełniła swój żołnierski obowiązek w kampanii wrześniowej 1939 r. Wielu z nich spędziło wojnę za drutami obozów jenieckich lub w obozach koncentracyjnych. Nawet w obozach jenieckich adwokaci pożytecznie wykorzystali swą wiedzę, uczestnicząc w charakterze wykładowców w tajnym nauczaniu prawa. Ci, którym udało się uniknąć niewoli, walczyli na frontach wschodnim i zachodnim, a przede wszystkim w kraju w AK i AL.

Za zasługi bojowe znaczna grupa adwokatów otrzymała wysokie odznaczenia wojskowe. Tak więc Krzyżem Partyzanckim odznaczeni zostali adwokaci: Borowicz Henryk, Gorzechowski Ludwik, Juszek Jan, Kasprzyk Mieczysław, Korczak Mieczysław, Malcen Józef, Namysłowski Józef i Dawid Edward. Krzyżem Walecznych odznaczonych zostało 7 adwokatów. Wielu adwokatów odznaczonych też zostało Medalem za Warszawę, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką i in.

W okresie okupacji adwokatura na terenie województwa łódzkiego w zasadzie nie istniała, znaczna bowiem część województwa została włączona do tzw. *Warthegau*, gdzie istniało jedynie sądownictwo niemieckie.

Po wyzwoleniu adwokaci wracają do swych siedzib z różnych stron kraju i z różnych stron Europy. Wracają, by włączyć się w dzieło odbudowy państwowości polskiej. Adwokaci łódzcy w latach 1944 i 1945 pełnili wysokie funkcje w administracji państwowej, byli dyrektorami przejętych przez Państwo przedsiębiorstw, uczestniczyli w odbudowie sądownictwa i zasilili kadre naukową nowo utworzonego Uniwersytetu Łódzkiego.

W roku 1945, podobnie jak przed wojną, rozpoczęli adwokaci praktykę zawodową w kancelariach indywidualnych. Na terenie województwa łódzkiego wpisanych było 287 adwokatów. Dekretem Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości z dnia 29 stycznia 1945 r. orga-

nizacja i kierownictwo adwokatury w Łodzi powierzone zostało adw. Wiktorowi Pełce. Pełnił on te funkcje do 16 czerwca 1945 r., w którym to dniu Minister Sprawiedliwości — na prośbę adw. Pełki — zwolnił go z tych funkcji z jednoczesnym zleceniem przekazania wszystkich agend i akt adw. Adamowi Kitzmanowi, członkowi Tymczasowego Zarządu Izby Adwokackiej w Warszawie. Następnie reaktywowana zostaje w Łodzi Delegatura Rady Adwokackiej w Warszawie. Pierwszym delegatem został adw. Waclaw Zylber.

W roku 1949 powstaje odrębna Rada Adwokacka w Łodzi. Pierwszym jej dziekanem został adw. Eugeniusz Pieńkowski, który pełnił tę funkcję niewiele więcej niż rok.

W dniu 19 stycznia 1951 r. dziekanem Rady Adwokackiej mianowany został adw. K. Aspis-Popecki. Zaczął się ponury okres dla adwokatury łódzkiej, albowiem dziekan, skupiając w swych rękach funkcje polityczne i społeczne, rozpoczął świadomą działalność na szkodę adwokatury. W tym czasie około 60 adwokatów nie zostało zweryfikowanych przez Komisję Weryfikacyjną. Na decyzję Komisji Weryfikacyjnej miały decydujący wpływ fałszywe opinie wystawione przez dziekana. Na liście nie zweryfikowanych figurowali adwokaci, którzy w ogóle nie otworzyli kancelarii prywatnych, gdyż od roku 1945 pracowali oni na radcostwach, gdzie — jak wiadomo — wypłacano wówczas niskie wynagrodzenia. Nie zostali także zweryfikowani koledzy, którzy później dali się poznać jako wybitni działacze społeczni i samorządowi.

Rok 1950 przyniósł szereg zasadniczych aktów prawnych, a między innymi doniosłą dla organizacji adwokatury ustawę z 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury.

Ustawa z 27 czerwca 1950 r. stanowi nowy etap w historii adwokatury, etap przebudowy struktury naszego zawodu i oparcia wykonywania praktyki zawodowej na zasadzie zespołowości. Okres po wejściu w życie tej ustawy cechuje proces pogłębiania się uspołecznienia adwokatury, kształtowania nowego typu adwokata-społecznika. Najbardziej charakterystyczną cechą tego okresu jest szybkie zwycięstwo idei zespołowości.

W dniu 2 stycznia 1952 r. rozpoczęły pracę 4 zespoły adwokackie w Łodzi, zrzeszające po 18 adwokatów każdy, oraz zespoły w Kutnie, Łasku, Łęczycy, Łowiczu, Pabianicach, Piotrkowie Tryb., Skierniewicach i Tomaszowie Maz. W kwietniu tegoż roku powstaje następnych 5 zespołów w Łodzi oraz zespoły w Sieradzu, Wieluniu i Zgierzu. Do końca 1952 roku powstają dalsze zespoły.

Przemianom strukturalno-organizacyjnym nie towarzyszyły jednak przeobrażenia ideowe adwokatów, którzy zastraszeni metodami działania ówczesnego dziekana, nie włączali się spontanicznie w nurt pracy społecznej.

Rok 1953 przyniósł pozytywne przemiany w Izbie łódzkiej. Do Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przychodzą nowi ludzie. Wchodzą oni w skład egzekutywy Podstawowej Organizacji Partyjnej. Z ich inspiracji Komitet Łódzki PZPR przeanalizował działalność dziekana K. Aspis-Popeckiego, właściwie ją ocenił i spowodował — co spotkało się z powszechną aprobatą członków Izby — odwołanie go ze stanowiska dziekana w maju 1953 r.

Jesienią 1953 roku Minister Sprawiedliwości mianował nową Radę Adwokacką, której dziekanem został adw. Mirosław Olczyk, a wicedziekanem adw. Zygmunt Albrecht. Zaczął się nowy etap w historii adwokatury łódzkiej, etap naprawiania wyrządzonych poprzednio krzywd (wrócili do pracy w zespołach nie zweryfikowani przedtem koledzy) i etap materialnej przebudowy naszego zawodu przez kształtowanie nowego typu adwokata, mianowicie adwokata stojącego na straży interesu obywatela, aktywnego pomocnika sądu w ustalaniu prawdy obiektywnej, adwokata-społecznika mającego świadomość, że jego praca jest *par excellence* pracą polityczną. W tym okresie zaczyna się spontaniczny akces adwokatów Izby łódzkiej do pracy społecznej w różnych organizacjach. Fakt ten świadczy o dokonywaniu się zmian światopoglądowych. Izba łódzka wkroczyła stopniowo na drogę pełnego ugruntowywania socjalistycznej świadomości.

Istotnym, współodpowiedzialnym czynnikiem za całokształt spraw adwokatury łódzkiej była Podstawowa Organizacja Partyjna działająca przy Radzie Adwokackiej. Harmonijna współpraca Rady Adwokackiej z Podstawową Organizacją Partyjną warunkowała prawidłowe wypełnienie funkcji Rady i pozwoliła odzyskać zaufanie szerokich rzesz adwokackich. Okres kadencji tej Rady został pozytywnie oceniony na pierwszym walnym zgromadzeniu naszej Izby.

To pierwsze walne zgromadzenie adwokatów Izby łódzkiej odbyło się w dniu 6 maja 1956 r. Na zgromadzeniu tym, w warunkach pełnej swobody, dokonano negatywnej oceny szkodliwej dla adwokatury działalności b. dziekana K. Aspis-Popeckiego i zalecono podjęcie kroków dyscyplinarnych przeciwko niemu i jego najbliższymi współpracownikom. Szerzeg kolegów w swych wystąpieniach podkreślało znaczenie i wpływ przemian dokonujących się w Polsce, a zwłaszcza zmierzających do umocnienia praworządności. Zgromadzenie dokonało wyboru Rady Adwokackiej, w skład której weszli adwokaci: Zygmunt Albrecht — dziekan, Mirosław Olczyk — wicedziekan, Ksawery Gorzuchowski — wicedziekan, Stefan Majsterek — sekretarz, Leonard Szymankiewicz — skarbnik, Jan Kanty Cisek, Zygmunt Deczyński, Aleksander Chądzyński, Regina Dziegielewska, Tadeusz Grabowski, Kazimierz Kempieński, Rajmund Kowalski, Edward Piotrowski, Stefan Sztromajer, Stanisław Tyc, Jan Waszczyński, Zygmunt Wołowski — członkowie.

Wybrana Rada Adwokacka na swym pierwszym posiedzeniu opracowała komunikat do kolegów, w którym nakreśliła sobie następujące zadania: a) dbałość o zapewnienie właściwych warunków pracy zawodowej oraz bytu materialnego, b) przestrzeganie nieskazitelnej sumiennosci w pracy członków Izby, c) rygorystyczne zwalczanie zjawisk uchybiających godności zawodu, d) pracę w celu podnoszenia kwalifikacji etyczno-zawodowych i ideologicznych, e) pogłębianie koleżeńskości.

Realizacja powyższych zadań leżała również u podstaw działalności następných składów osobowych Rady Adwokackiej.

W okresie od 1956 do 1973 r. odbyło się jeszcze jedno walne zgromadzenie wyborcze w roku 1959, a następnie od roku 1964 odbywały się zgromadzenia delegatów. Funkcję dziekana Rady Adwokackiej nieprzerwanie powierzano adw. Zygmuntowi Albrechtowi.

Wybierane w tym okresie składy osobowe Rady Adwokackiej, realizując ustawowy zakres działalności, starały się jednocześnie realizować opracowywane przez siebie plany działalności. Na czoło wysuwano przede wszystkim kwestie podniesienia poziomu etycznego i zawodowego członków Izby, szkolenie kandydatów do zawodu, poprawę warunków pracy i warunków bytowych, podniesienie rangi zawodu i ułożenie właściwej współpracy z sądami i prokuraturą.

W rozwiązywaniu tych kwestii Rady Adwokackie poszczególnych kadencji mogły się poszczycić dużymi osiągnięciami. Przy każdej okazji podkreślały one, że do adwokatury na początku lat pięćdziesiątych dostały się jednostki, które wyszły z sądownictwa lub z prokuratury z powodu braku kwalifikacji zawodowych, politycznych lub etycznych. Nie liczeni, na szczęście, z tej grupy zdobywali praktykę w sposób niewłaściwy i kolidujący z zasadami etyki zawodowej. Tym i innym niewłaściwym praktykom wydano bezkompromisową walkę. Surowe orzeczenia dyscyplinarne spowodowały z czasem zanik tych ujemnych zjawisk i — *eo ipso* — brak od szeregu lat poważnych spraw dyscyplinarnych w naszej Izbie.

Sprawy szkolenia aplikantów adwokackich stanowiły w pracach Rady jeden z najważniejszych jej wycinków. Szkolenie aplikantów adwokackich obejmowało: a) szkolenie praktyczne w zespołach, b) szkolenie teoretyczne organizowane przez Radę Adwokacką w formie wykładów i kolokwiów, c) sprawdzanie stopnia przygotowania do wykonywania zawodu w drodze egzaminów adwokackich.

Sprawami szkolenia zajmowała się Komisja Szkoleniowa, której przewodniczył członek Rady, składający potem przed Radą okresowe sprawozdania z prac Komisji. Program szkolenia oprócz przedmiotów ściśle zawodowych obejmował również zasady etyki zawodowej, a także wykłady z zakresu społeczno-politycznego. W okresie od 1956 do 1960 r. rekrutacja kandydatów do zawodu wiodła przez egzaminy kwalifikacyjne, przeprowadzane przez Radę Adwokacką.

Niezależnie od szkolenia aplikantów adwokackich odbywało się także szkolenie adwokatów. Szkolenie to prowadzono w formie zebrań dyskusyjnych w zespołach, gdzie omawiano doświadczenia zawodowe, ciekawsze kazusy z praktyki oraz bieżące orzecznictwo Sądu Najwyższego. Począwszy od 1966 r. Rada Adwokacka organizowała w swym lokalu zajęcia szkoleniowe w formie prelekcji wygłaszanych przez pracowników naukowych z Łodzi i innych ośrodków naukowych oraz przez sędziów Sądu Najwyższego i sądów miejscowych, a także przez doświadczonych i mających rozległą wiedzę prawniczą kolegów-adwokatów. Ta ostatnia forma szkolenia szczególnie intensywnie była kontynuowana w okresie wejścia w życie nowych kodyfikacji prawa karnego. Zajęcia szkoleniowe prowadzono w każdą sobotę.

W zakresie zajęć z tematyki politycznej odbywały się otwarte zebrania Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR z udziałem prelegentów z KŁ PZPR oraz z udziałem wybitnych publicystów i ludzi nauki.

Sytuacja lokalowa w pierwszych latach po powstaniu zespołów była trudna. Wystarczy powiedzieć, że jeden z zespołów łódzkich zajmował lokal przerobiony ze stajni. W początkowym okresie wysiłki zmierzające do poprawy tej sytuacji napotykały duże trudności. Wnioski Rady

o zmianę lokali były załatwiane odmownie. Z czasem sytuacja uległa zmianie, a Rada, mając życzliwe poparcie Komitetu Łódzkiego i Wojewódzkiego i władz administracyjnych oraz rozporządzając odpowiednimi środkami finansowymi własnymi i dotacjami z CFSA, zdołała znacznie poprawić sytuację lokalową wielu zespołów. W omawianym okresie nowe lokale uzyskały Zespoły Adwokackie Nr 7, 8, 10 i 13 w Łodzi oraz Zespoły: w Brzezinach, Kutnie, Łasku, Łęczycy, Radomsku, Rawie Maz., Sieradzu, Wieluniu i Wieruszowie. Lokale niektórych zespołów zostały gruntownie przebudowane. Obecnie jeszcze tylko lokale 4 zespołów w Łodzi nie odpowiadają potrzebom kolegów.

Omawiając sytuację lokalową zespołów, nie sposób pominąć niewątpliwego osiągnięcia Izby, jakim było uzyskanie lokalu dla Rady Adwokackiej. W roku 1957 powstała sposobność nabycia na dogodnych warunkach nieruchomości położonej w centrum miasta. Nieruchomość była w stanie dewastacji. Rada Adwokacka przeprowadziła jej remont i doprowadziła ją do stanu dzisiejszego. Lokal Rady zaspokaja wszystkie potrzeby Izby, a nadto służy również rozwojowi współżycia koleżeńskigo i towarzyskiego. W lokalu tym jest także klub adwokacki. Odbывают się tam zebrania towarzyskie zespołów, a nadto jest on użyczany od czasu do czasu na zebrania ZPP, co ma duży wpływ na zbliżenie prawników pracujących w różnych pionach.

W zakresie poprawy warunków bytowych i socjalnych adwokatów wspomnieć należy przede wszystkim o powstaniu w 1957 r. Funduszu Wzajemnej Pomocy oraz o nabyciu Ośrodka Wypoczynkowego w Grotnikach.

Fundusz Wzajemnej Pomocy zapewnia udzielanie kolegom w szerokim zakresie świadczeń oraz możliwość uzyskiwania pożyczek, przyznaje zapomogi bezzwrotne oraz współpracuje z kolegami-emerytami i rencistami.

W Ośrodku Wypoczynkowym w Grotnikach Rada Adwokacka posiada pawilon, 8 domków campingowych oraz pomieszczenia gospodarcze i sanitarne. Członkowie Izby posiadają 50 domków campingowych. W każdym roku wypoczywa w Ośrodku około 70 kolegów wraz z rodzinami. Ośrodek powstał ze środków własnych Izby i z dotacji uzyskiwanych z Naczelnej Rady Adwokackiej.

Troska o podniesienie rangi zawodu przejawiała się zawsze w poczynaniach samorządu. Rozumiano, że droga do tego celu prowadzi nie tylko przez podniesienie kwalifikacji zawodowych i etycznych, ale także przez szeroki udział adwokatów w pracy społecznej. W tym celu już w 1954 r. powołano przy Radzie Adwokackiej Komisję Prac Społecznych, która miała za zadanie inspirowanie i koordynowanie prac społecznych. Bez popadania w przesadę można powiedzieć, że adwokaci Izby łódzkiej mają duże osiągnięcia na polu pracy społecznej. Około 1/3 członków Izby stale uczestniczy aktywnie w pracach następujących organizacji społecznych: Zrzeszenia Prawników Polskich, Frontu Jedności Narodu, Ligi Kobiet, Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, ZBOWiD-u, TPR, wielu towarzystw regionalnych, kulturalnych i sportowych, Związku Młodzieży Socjalistycznej i innych.

Adwokaci od wielu kadencji są radnymi rad narodowych oraz członkami komisji przy radach narodowych. W poprzedniej kadencji rad narodowych 11 adwokatów było radnymi, a 21 — członkami komisji rad

narodowych. W obecnej kadencji 10 adwokatów pełni funkcje radnych rad narodowych różnych szczebli.

W latach 1966—1968 adwokaci z terenu województwa łódzkiego brali udział w masowym szkoleniu rolniczym prowadzonym przez wydziały rolnictwa rad narodowych. Adwokaci ogłosili w tym okresie kilkaset odczytów w wielu wsiach województwa łódzkiego.

Praca społeczna adwokatów Izby łódzkiej spotyka się z uznaniem władz, czego wyrazem są odznaczenia państwowe i regionalne. I tak: Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał adw. Mieczysław Jarosz i adw. Stefan Sobieraj; Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali adwokaci: Albrecht Zygmunt, Dunin-Wąsowicz Aleksandra, Kasprzyk Mieczysław, Szymkiewicz Andrzej i Wolski Jerzy; czternastu adwokatów otrzymało Złoty Krzyż Zasługi, 26 — Srebrny Krzyż Zasługi, a dwóch Brązowy Krzyż Zasługi. Wielu adwokatów otrzymało Medal X-lecia, Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz Honorową Odznakę m. Łodzi i Honorową Odznakę Woj. Łódzkiego.

Przez okres 20 lat funkcjonowało na terenie Izby 31 zespołów adwokackich. W roku 1973, w związku z likwidacją Sądu Powiatowego w Wieruszowie, rozwiązany został istniejący tam zespół adwokacki, a jego członkowie weszli w skład Zespołu Adwokackiego w Wieluniu. W 30 zespołach wykonuje zawód w pełnym zakresie 315 kolegów, 13 zaś pracuje w zakresie ograniczonym.

Należy podnieść, iż liczba członków w zespołach uległa zmniejszeniu — szczególnie w Łodzi — po wejściu w życie przepisów o rozdziale radcostw prawnych. Do roku 1963 zespoły liczyły niekiedy więcej niż 30 członków. Dziś najliczniejszy zespół ma 19 członków. Zmniejszenie się liczby członków miało wpływ na wysokość zarobków. Zanikły występujące wówczas rażące dysproporcje w zarobkach. W roku 1973 przeciętne wynagrodzenie miesięczne adwokata pełnozatrudnionego wynosiło 6.202 zł.

W roku 1973 zespoły Izby łódzkiej przyjęły do prowadzenia 20.136 spraw cywilnych i 13.062 spraw karnych. W tym samym roku przyjęto również 1.465 spraw z urzędu. W porównaniu z rokiem 1972 przyjęto łącznie (bez urzędówek) o 1.995 spraw mniej.

W kwietniu 1973 r. została wybrana nowa Rada Adwokacka, a dziekanem jej został adw. Eugeniusz Sindlewski. Rada ta zajęła się przede wszystkim sprawami kadrowymi, podejmując w tym zakresie 104 uchwały w ciągu roku. Uchwałą z dnia 12.VI.1973 r. Rada określiła zasady polityki kadrowej na lata 1973—1975, jakimi się będzie kierować przy rozpoznawaniu wniosków o wpis na listę adwokatów oraz o przeniesienie siedziby z terenu województwa do Łodzi.

W okresie kadencji tej Rady jeszcze bardziej pogłębiła się współpraca z sądami i prokuraturą. Dziekan Rady jest zapraszany na narady sędziów i na egzaminy sędziowskie. Wszelkie problemy załatwiane są w życzliwej atmosferze, z korzyścią dla obu stron.

W dalszym ciągu adwokatura korzysta z pełnego poparcia instancji partyjnych miejskich i wojewódzkich. Wyrazem dobrego stosunku do nas i doceniania roli adwokata może być fakt przyjęcia Prezydium Ra-

dy Adwokackiej przez I sekretarza Komitetu Łódzkiego PZPR tow. Bolesława Koperskiego, a także wygłoszenie odczytów w Radzie Adwokackiej przez sekretarzy Komitetu Łódzkiego PZPR towarzyszy Z. Falińskiego i K. Łukaszewskiego.

Przedstawione wyżej osiągnięcia Izby łódzkiej są wynikiem zbiorowego wysiłku dużej grupy kolegów pełniących ofiarnie trudne niekiedy funkcje samorządowe i społeczne. Bezinteresowne współdziałanie ze strony bardzo dużej grupy kolegów może służyć za wzór ofiarności i uspołecznienia.

JAN KANTY CISEK

Wspomnienia i wstęp do historii XXV-lecia powojennej adwokatury łódzkiej

W okowach srogiej zimy, przy dźwiękach dalekich odgłosów dział artyleryjskich, w kolumnie samochodowej spod koszar warszawskich na Pradze zawitałem do Łodzi po raz pierwszy, bezpośrednio po jej wyzwoleniu, w styczniu 1945 roku.

Nie śniłem wówczas o tym, że będę adwokatem Izby warszawskiej, a później łódzkiej z siedzibą w Łodzi, i nie spełniły się nasze marzenia o powrocie po wojnie do sadyb rodzinnych.

Dalszy bieg wydarzeń, tj. zimowej ofensywy wojsk radzieckich i polskich, zaznaczył się wspomnieniem forsowania Nysy wśród ogłuszających grzmotów radzieckich wyrzutni raketowych „Katiusz”, wyjścia nad Odrę, nieudanego przełamania oporu nieprzyjaciela przy przejściu przez Sprewę, bitwy pod Budziszynem, marszu wzdłuż Łaby i operacji praskiej, zakończonej w dniu 9 maja 1945 r. aktem bezwarunkowej kapitulacji Niemiec.

Następują kolejne dłuższe i krótsze postoje powojenne w punktach granicznych, ustalenie granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej, powołanie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, Konferencja Poczdamaska, moja delegacja służbowa do Warszawy i ponowny przyjazd do Łodzi w grudniu 1945 r. już w innym charakterze.

U szefa Wojskowego Sądu Okręgowego zameldowałem się z przydziałem na stanowisko sędziego orzekającego WSO. Współpracującymi w tym okresie w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Łodzi byli: z żyjących — kol. adw. Waclaw Bohatyrewicz, a z nieżyjących — adwokaci Mikołaj Nippe i Henryk Skolecki. Opracowałem wtedy zwięzły komentarz do kodeksu karnego Wojska Polskiego i ustaw dodatkowych stosowanych w sądownictwie wojskowym. Rękopis przesłany Ministerstwu Obrony Narodowej do oceny przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy zyskał na współautorstwie pika Jana Kaczorowskiego oraz adwokata